Łódź, dn. 5-I 1922 r. Cena pojedyńczego numeru 15 mk. Rok założenia 1897

№ 5

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 945.
Miesięcznie „ 315.
za roznoszenie
55 mk. miesięcznie
Z przes. poczt.
Kwartalnie mk. 1160
Miesięcznie „ 385
poza Łodzią egz. 16
w Ameryce
dolara miesięcznie
Konto Pocztow. Kasy Oszczędności 60.594.
Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

BUDUJMY OJCZYZNĘ zgodą i pracą!

KALENDARZYK
1 N. Obrz. P. N. Rok
2 P. Im. Jezus
3 W. Daniela M. G.
4 S. Tytusa B. Ryg.
5 C. Wig. (b. post)
6 P. Obj. Pań. Trz. K
7 S. Juli. i Lucj.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI
Czwartek 5 stycznia 1922 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

W przededniu rozstrzygnięcia losu Wilna.

Ministerstwo sprw zagranicznych otrzymało jeszcze przed świętami 2 bardzo poważne noty od Francji i Anglji w sprawie Wileńszczyzny.

Anglja jak zawsze domaga się, aby Wilno pozostało autonomiczną jednostką sfederowaną z Litwą Kowieńską i kładzie nacisk na przeprowadzenie wyborów.

Wogóle szczegóły tych not nie są znane prasie i dziwić się należy, iż rząd treść tak epokowych dokumentów trzyma pod korcem.

* * * * *

Wczoraj o godz. 4 po południu odbyła się w Belwederze poufna narada Komitetu Politycznego pod osobistym przewodnictwem Naczelnika Państwa.

W radzie wzięli udział ministrowie Steslowicz, Downarowicz i Skirmunt.

Obradowano nad sprawą wyborów w Wilnie, oraz nad stanowiskiem żydów w tej sprawie. —

Bliższe informacje ani postanowienia Komitetu nie są znane. —

Bezpośrednio po tem odbyła się nadzwyczajna narada Gabinetu Ministrów w pałacu Namiestnikowskim, na której zapadło szereg uchwał, nie podanych jednakże do publicznej wiadomości. —

* * * * *

W związku z sprawą wileńską na powyższym zebraniu Gabinetu Ministrów rozważano sprawę mianowania p. Szebeki, jako drugiego posła polskiego do Ligi Narodów.

Ponieważ jednakowa ilość głosów była za tym mianowaniem jak i przeciwko sprawę odłożono do chwili powrotu prez. ministrów Ponikowskiego.

Przeważa ogólne mniemanie, iż z chwilą mianowania Szebeki p. Askenazy sam się poda do dymisji. —

* * * * *

Skutkiem prawdopodobnej ewentualności iż Wilno zostanie przyłączone do Polski, zaznaczył się tam wśród spekulantów żywnościowych ruch zniżkowy. Ceny na te artykuły spadły od 20 do 30 procent.

W Wileńszczyźnie P. S. L. „Odrodzenie" i t. zw. „Rady Ludowe" utworzyły blok federalistyczny.

Odbywają się pertraktacje z P. P. S. —

* * * * *

Utworzono w Wilnie straż wyborczą, która ma pilnować wyborów i zapobiegać ekscesom.

Biskup Hryniewiecki kazał dnia 8 b. m. odprawić we wszystkich kościołach diecyzji Wileńskiej nabożeństwa na intencję pomyślnych wyborów. —

* * * * *

Ruch przedwyborczy naogół słaby skutkiem fatalnej pogody. Przybyli do Wilna członkowie komisji kontrolującej Ligi Narodów japończyk Tsutsmi i serb Lasicz, którzy według zdań miejscowej opinji są bardzo przychylnie usposobieni do Kowna.

Zgóra dwa miljardy fałszywych mk. Pol.

HAMBURG, 2 stycz. „Berliner Tageblatt" donosi z Hamburga o wykryciu tam potajemnej fabryki fałszywych pieniędzy, przyczem policja skonfiskowała 2,154.000 sztuk fałszywych polskich 100 — markówek. Aresztowano niemca Stiegmana z Hamburga, który brał udział w fabrykacji falsyfikatów. Dwaj główni fałszerze, z których jeden miał się nazywać Szerny, zbiegli prawdopodobnie w kierunku Monachium. Maszyny znajdowały się w podziemnym lokalu, który został przez policje opieczętowany. (3

Olbrzymi rozmach Niemiec.

W ostatnich czasach wzrósł do olbrzymich rozmiarów ruch niemieckiego kapitału zagranicą. Z końcem grudnia wyjechał przedstawiciel Hugo Stinnesa do Valparaiso celem założenia tam z ramienia Stinnesa wielkiego towarzystwa eksportowo—importowego. Zadaniem towarzystwa będzie zorganizowanie importu surowców z Chili dla Niemiec i przygotowanie w tym kraju rynku zbytu. Równocześnie powstaje w Buenos Aires wielka niemiecka fabryka dla wyrobu zasobników z celulozy.

W Rumunji zakupił Stinnes 4 wielkie fabryki obuwia. Firma Siemens rozpoczeła w Chinach prace nad założeniem elektrotechnicznych przedsiebiorstw w szeregu miejscowości. Ta sama firma zawarła z estońskim przemysłem torfowym kontrakt w sprawie eksploatacji torfu w Estonji.

Jeżeli tu dodamy budowę olbrzymiej fabryki wagonów na Jawie, dalej przedsiebiorstwa niemieckie w Ameryce oraz mgłą tajemniczości pokryte interesy w Rosji to możemy mieć zaledwie blade wyobrażenie o przedsiebiorczości niemców, gdyż oczywiście tylko część ich interesów dostaje się do wiadomości ogółu. —

Ze Śląska.

Dn. 3. b. m. pełnomocny minister polski Olszewski podejmował prezesa Calondra kolacją w hotelu „Savoy".

* * * * *

Dzisiaj (dn. 4 b. m.) p. Calonder przyjechał do Opola. Jutro ma złożyć oficjalne wizyty członkom komisji międzysojuszniczej. (2)

* * * * *

Pojutrze p. prezes Calonder wyjeżdża do Huty Królewskiej celem obejrzenia tamtejszej industrii. (2)

PLONY KĄKOLU

Zaczynamy potrochu zbierać plony swoich ustaw, uchwalonych pod obuchem ludu, które ani z uczciwością, ani z etyką nie miały i nie mają nic wspólnego.

Taką „ustawą" jest między innemi tak zwana ochrona lokatorów.

Już od czasów rosyjskich mieliśmy wstręt do wszelkich ochron, które zazwyczaj ochraniają to, co zgóry skazane jest na zagładę.

Oczywiście pewne prawa, chroniące lokatora od lichwiarskiego wyzysku, musiałyby być uchwalone w ramach kodeksu karnego jako przejściowe sposoby walki z powojennym brakiem mieszkań, ale powinna to obmyśleć logiczna komisja najtęższych prawników i rzeczoznawców polskich, nie zoologiczna komisja Sejmowa dr. Marka, która obrady zaczęła odśpiewaniem „Czerwonego", a zakończyła wypiciem zielonego... z angielską gorzką, na pohybel starego ładu i na lekką śmierć burżujom.

To też tak głęboko pomyślona ustawa uwieczni po wsze czasy imię dr. Marka, który wśród sławnych humorystów światowych, jak Twain, Jerome K. Jerome i inni zajmie niewątpliwie poczesne miejsce.

Zapłacenie połowy wywózki śmieci, „całego" stróża, połowy wywózki ekskrementów „należy" do gospodarza i zdaje się być dzisiaj jedynym jego zyskiem oraz poważnym przywilejem właściciela domu w naszej Rzeczypospolitej. Chory na zapalenie opon mózgowych czegoś podobnego zawikłanego nie byłby w stanie wymyślić.

Poza tem idzie tu o poderwanie autorytetu sądów, gdyż sąd swoje, a komisja rozjemcza swoje, — jednem słowem każdy sobie rzepkę skrobie, a rezultaty tej skrobanki dzisiaj wychodzą bokiem całemu społeczeństwu.

Tu gnieździ się w jednym pokoiku pięcioro, ówdzie kątem mieszka doktór, który nie ma gdzie zacząć praktyki; tam znowu „ochroniony" lokator odstępuje adwokatowi na kancelarje jeden pokój za ćwierć miljonika; młode małżeństwo musi mieszkać przy rodzicach i tylko dzięki pobożności staruszków, którzy niemal co drugi dzień chodzą do kościoła, Rzeczpospolita w tych warunkach mogła się po więcszyć o jednego obywatela kraju...

A tymczasem budownictwo śpi jak zaklęte — nikt nie chce w tych warunkach ryzykować swojej krwawicy, a z dnia na dzień, z godziny na godzinę coraz ciaśniej, coraz większy smród i ubustwo, wszędzie czuć „nowy ład", a po sądach tarzają się w lubieżnych objęciach lokatorzy i właściciele domów, a w różnych komisjach uczeni rzeczoznawcy rozstrzygają, czy nawet uwzględniając choroby żołądkowe, lokator mógł narobić tyle śmieci i i innych nieczystości, co gospodarz wykazuje.

Również przymusowa parcelacja majątków jest wprost sprzeczna z kodeksem karnym, jeżeli już przykazania boskie oraz zasady etyki odłożymy ad acta.

Niewątpliwie, jest społeczną niesprawiedliwością, aby jakiś obywatel państwa miał 6.000 mórg ziemi, a drugi tylko elegancko pozszywane spodnie i „Virtuti Militari", ale, u Boga, nie można sankcjonować takiej metody postępowania i rządzenia Polską! (3)

Każdy rzezimieszek tak samo rozumuje: ty masz, ja nie mam, - a więc bęc go obuchem w łeb i sprawa załatwiona. Oczywiście bez Sejmu — ale zasada pozostaje zasadą.

Można by te ziemie odebrać w inny sposób, np. 1 procent ziemi przy sprzedaży majątku przechodzi na państwo, 5 procent przy przejściu ziemi na spadkobierców i. t. d. — jednem słowem coś, co byłoby zgodne choć jako - tako z duchem czasu i szóstem przykazaniem.

Znów i tutaj na rezultaty nie czekaliśmy długo. Ziemię rozparcelowaną kupuje bogaty chłop, bo biedny niema zaco, a państwo bije dniem i nocą miljardy i lezie bez pamięci w długi, celem wzbogacenia chłopstwa i dolewania do studni wody.

Przedstawiciele naszego ludu powinni nareszcie przyjść do przeświadczenia, że wszelkie wyciąganie rąk po cudze, nawet jeżeli większość analfabetów moralnych z ludu tak postanowiła, mścić się niebawem na wyznawcach tych postępowych zasad i czas na wyższy zejść z tej drogi, po której nas wleką ci socjalni karawaniarze. (8)

A. S.

PRZYWÓDCY N. P. R. DO KANOSSY

Zawsześmy byli zdania, że robotnik, popierający Związek N.P.R. inaczej sobie przedstawiają program partji, niż ten program urabiają jej przywódcy, małoduszni, bez ideałów, bez dalszych celów, zwłaszcza w byłym zaborze rosyjskim, gdzie ster ujęli w ręce Waszczyńscy, Fichnowie et consortes.

Wodzowie N.P.R. idący zwykle w ogonku socjalistycznym, poczuli pewien niesmak, zwłaszcza wówczas, kiedy na nich zdrowiej myślący robociarz enperowiec napadł, za głosowanie razem z lewicą za przyłączeniem powiatów Brasławskiego i Lidzkiego do spornego terytorjum plebiscytowego. Teraz lederzy partji poczuli się, że popełnili głupstwo niesłychane, a więc chcieli się oczyścić przed mandatarjuszami i kolegami ze stasznego zarzutu, który coraz to szersze zataczał kręgi w sferach członkowskich. Wskutek tego postanowili oczyścić się nieco w swym organie „Sprawa Robotnicza", który w ostatnim numerze pisze:

„N.P.R. głosowała za wnioskiem rządowym, ale musimy stanowczo oświadczyć, że partja nasza będzie zawsze zwalczała zakulisowe wpływy, zmierzające do robienia federalistycznych eksperymentów kosztem całości Polski i interesów państwa".

Krakowski „Głos Narodu" robi z tego powodu następującą słuszną uwagę:

„Jest to bardzo piękne i pocieszające oświadczenie. Musimy jednak zaznaczyć, że N.P.R. wraz z lewicą socjalistyczną była dotychczas podporą owych „zakulisowych wpływów", z którymi walczy obóz narodowy".

W tym samym duchu pisze o N.P.R. „Gazeta Warszawska", zwracając uwagę na fakt, że komunistyczne żywioły weszły do samorządowych ciał w byłem zaborze pruskim, tylko dlatego, że kierownictwo N.P.R. nie umiało zdobyć się na ideową wytyczną swojej działalności.

Oto słowa tej gazety:

„Wybory do ciał komunalnych należy podźwignąć na poziom ideowo - polityczny, oraz włożyć w nie trzeba pełen wysiłek energji agitacyjnej, jeżeli zwyciężać nie ma ulica polityczna; trudno bowiem inaczej nazwać robotę, prowadzoną w b. zaborze pruskim przez westfalskich menerów Narodwej Partji Robotniczej. I tu dochodzimy do drugiego momentu, któremu poświęcić pragniemy jeszcze kilka uwag, uzupełniających to, cośmy już przed kilku dniami powiedzieli o niebezpieczeństwie radykalizmu elementów napływających z Westfalii.

Psychologja westfalczyków tłomaczy się przedewszystkiem oczywiście atmosfera, wśród której działali na zachodzie Niemiec, jako jedyna tam polska warstwa społeczna. Ponadto wszakże i oni i inni radykałowie N. P. R-owi atramentu poznańskiego i pomorskiego staczają się po tej samej pochyłej płaszczyźnie, po której już spadli agitatorzy P. P. S. Tą pochyłą płaszczyzną, to przelicytowywanie się w radykalizmie zarówno z socjalistami, jak z komunistami nawet.

Słyszy się zawsze tę samą piosenkę, że to „konieczne", ażeby „zdystansować" konkurencję tamtych, i że to „nieszkodliwe", bo to tylko „manewr taktyczny". Ale przy przelicytowywaniu się w radykilizmie odnoszą oczywiście sukces żywioły najskrajniejsze; nic więc dziwnego, że komuniści biją zarówno socjalistów, jak N.P. R-owców, podczas kiedy wpływy komunistów mogłyby być uszczuplone, gdyby Narodowa Partja Robotnicza nie konkurowała z ich radykalizmem, lecz jeszcze się przeciwstawiła uczciwie i odważnie. Owe zaś „manewry taktyczne" powiodły N.P.R. b. zaboru pruskiego pod egidą westfalczyków do przyjęcia zasady walki klasowej.

Umiarkowańsze uchwały ostatniego kongresu N.P.R. w Krakowie nie odbiły się wcale na praktyce przywódców i agitatorów poznańsko—pomorskiego oddziału tej partji. Przelicytowawanie się w radykaliźmie rozwija się tam w dalszym ciągu, jak gdyby w Krakowie nic nie zaszło.

Wskazujemy wyraźnie na przywódców i agitatorów, bo stanowczo stwierdzić należy, że radykalizm idzie tam z góry. Z powodu drożyzny istnieje oczywiście w masach podłoże rozgoryczenia, i stąd ducha opozycyjnego, ale posłowie i działacze stronnictw umiarkowanych robią wszędzie doświadczenie, że mimo rozgoryczenia i mimo opozycyjności można trafić do rozsądku miejscowych mas ludowo - robotniczych, o ile obecny nie jest na wiecu nasłany agitator, nie liczący się ani z prawdą, ani z uczciwością, ani z niczem.

Narodowej Partii Robotniczej w Poznańskiem i na Pomorzu przepowiadano w stosunku do komunizmu los taki, jaki w całej Polsce spotkał i spotyka Polską Partję Socjalistyczną. Mówiono, perswadowano kierownikom N.P.R.: jeżeli wejdziecie na tory konkurencji z komunistami, to przegrana wasza, rychlejsza, czy późniejsza, z góry jest pewna. Nie chcieli wierzyć. Czy obecnie, po pierwszej poznańskiej próbie sił, zaczęły im się oczy otwierać? Ostatnia dla nich chwila, ażeby ze zgubnej nawrócić drogi, zgubnej dla nich samych i dla całego społeczeństwa niestety.

KOMUNIŚCI PRZYZNAJĄ SIĘ DO KONGRESU U ŚW. JURA.

Śledztwo w sprawie kogresu bolszewickiego w katedrze świętojurskiej jest już na ukończeniu. Rozprawa zacznie się z początkiem lutego.

Główni oskarżeni dr. Grosserowa i Jung wypierali się początkowo wszystkiego. Szereg aresztowanych, którzy odgrywali w kongresie mniej wybitną rolę, złożyło jednak tak obciążające zeznania, że i Grosserowa i Jung zmienili taktykę. Przyznają już, że zebranie było zjazdem komunistycznym, ale twierdzą, że nie miało charakteru antypaństwowego. „Nie zrobiliśmy nic — powiadają — a myśleć wolno w Polsce każdemu jak chce".

Zaznaczyć trzeba, że trzeci główny oskarżony inż. Łukasiewicz porzucił również taktykę bezwzględnego negowania zarzucanych mu czynów.

Z KRAJU.

Poznańczycy w Warszawie

Na uroczystość Trzech Króli przybywa do Warszawy młodzież poznańska, zaproszona do stolicy przez prezydenta ministrów. W wycieoz ce bierze udział około 300 osób z pośród mło dzieży poznańskiej, która będzie zwiedzała miasto. Magistrat warszawski postanowił prze- znaczyć 600 bezpłatnych biletów na przedsta wienie opery „Straszny dwór" w dniu 6 stycznia dla gości. (2)

Komisarz dla walki z tyfusem

Dr. Trenkuer znany nam dobrze w Łodz: został izamianowany nadzwyczajnym komisa- rzem dla zwalczania tyfusu w Warszawie i oko icy. (2)

Wageny salonowe

Ministerstwo kolei żelaznych uregulowało prawa osób cywilnych korzystania z oddziel- nych wagonów kolejowych i przedziałów. We- dle odnośnego zarządzenia przysługuje prawo do korzystania z wagonu salonowego na każ- dorazowy wyjazd w sprawach urzędowych: Mar szałkowi Sejmu, Prezydentowi ministrów i człon kom gabinetu, prezesowi Najwyższej Izby Kon- troli Państwa oraz prezesowi gł. Urzędu ziem- skiego, tudzież kardynałom.

O ile z powodu dodania wagonu salono- wego wynikłaby potrzeba drugiego parowozu lub konieczność wyłączenia z danego pociągu jednego z wagonów publicznego użytku, można dodać wóz salonowy jedynie za zgodą Minis ra kolei żel. W przeciwnym razie mogą powyższe osoby korzystać tylko z osobnego przedz ału pierwszej klasy. Ponadto przysługuje prawo do korzystania z takiego przedziału biskupom oraz wojewodom dla przejazdów służbowych w po- dległym im okręgu.

Wszystkie osoby, korzystające z osobnych wagonów lub przedziałów, muszą być zaopatrzo ne w bilety jazdy pierwszej klasy, normalne lub ulgowe. Przydział oddzielnych wagonów lub przedziałów innym osobom jest bez upoważnienia Ministerstwa kolei żelaznych niedopuszalny.

Odnośnie do wagonów specjalnych, odda- nych do stałego użytku misjom zagranicznym (np. Amerykanski Czerwony Krzyż, Amerykań- ski Komitet Ratunkowy, Misja Metodystów itp.) wydaje się w każdym poszczególnym wypadku osobne zarządzenia. (3)

Ataman pod kluczem.

„Wpered" donosi, że ataman Mordalewic został aresztowany we Lwowie i wywieziony do Warszawy, ponieważ posądzeno go o nale- żenie do bolszewickiej organizacji szpiegowskie „Zakordop", „Ridnyi Kraj" donosi, że Morda- lewicz po przyjeździe z Ukrainy odbył w re- dakcji „Wperedu" dłuższą konferencję. (7)

Tragikomedja podatkowe

Przed sądem okręgowym we Lwowie to- czyła się onegdaj rozprawa, będąca jaskrawą ilustracją nierozumienia przez niektóre jedno- stki obowiązków wobec państwa.

W maju ub. r. egzekutor podatkowy Michał Robak, udał się do wsi Konstantówka, położonej o 10 kilometrów od Kamionki Stru- miłowej, celem ściągnięcia podatków.

Na pierwszy ogień wybrał sobie chatę Marji Piwińskiej, która jednak nie zrobiła mu dobrego początku, gdyż następnie musiał zaniechać w tej wsi ściągania podatków i opuścić ją bez wydobycia choćby jednej mar- ki.

Mianowicie Piwińska, młoda kobieta, silnie zbudowana przyjęła egzekutora nie tylko w sposób bagatelizujący, ale nawet z krzy- kiem i wyzwiskami, nie chcąc ani zapłacić zaległego podatku, ani też pozwolić na zafan- towanie znajdujących się w izbie ruchomości.

Wobec tego Robak wyszedł z izby, a widząc w sieni otwartą komorę, a w niej dużą skrzy- nię, wiele kożuchów, dwie połcie słoniny i kilka zwojów kiełbasy, wszedł do wnętrza, aby wykonać egzekucję. Z tego skorzystała Piwińska i prędko za egzekutorem zamknęła drzwi na klucz.

Zamknięty egzekutor starał się darem nie wywalić żelazem okute drzwi komory i daremnie przez pół godziny wołał o pomoc. Tymczasem nadszedł mąż Piwińskiej i ten jego wypuścił z komory.

Sąd skazał Piwińską na 10 dni aresztu.(5)

Szalone wichry

Już donieśliśmy przed tygodniem, że wskutek spadku barometru do 735 (niebywały spadki) zapowiada się straszna burza, któ ra też nadeszłą w postąci hurąganu powietrz nego. Wiatr hulał pasmami, szedł różnemi szlakami W Krakowie pozrywał dachy, zni- szczył część kopuły na kościele Św. Piotra, zabił jednego człowieka pozrywał przewody telefoniczne.

Wiedeń również nawiedziła ta sama wi- chura. Szalałą tu oną 31 grudnia i 1 stycznia. Poprzewracała łątarnie, uszkodziła kilkadzie siąt dachów i budynków pozrywała linje te- legraficzne wywróciła kilkanaście wozów. etc. Szkody znaczne.

To samo powtórzyło się w Berlinie i na północny Wschód od Berlina gdzie niema ani jednej linji telefonicznej i telegraficznej

Wisła ruszyła

Wskutek trwającej od 15 dni odwilży częstych deszczów, ruszyły lody na Wiśle pod Warszawą na całej szerokości. Wisła była pod lodem 20 dni. (7)

Z Tezewa

Po objęciu Tezewa przez rząd polski z dniem każdym ilość żydów się zmniejsza. Obecnie polacy wy kupnją ostatni olbrzymi magazyn (Warenhaus) żydowski. (7)

Z Inowrocławia

Z 10,000 żydów w Inowrocławiu zostało tylko 26 rodzin. Obliczywszy hojnie po 10 osób na rodzi nę, bo żydzi są mnożn,a możni przypuścić, że jest ich nie więcej nad 260 głów. (7)

Marzenie senne Abramka.

Przed laty mniej więcej trzydziestu genial- ny pisarz śp. Bolesław Prus ogłosił nowelę pt. „Sen Abramka". Mały Abramek z Kocka śnił i marzył, aby uciśniony (w jego pojęciu) lud swój wprowadzić do Palestyny i tam na własnej ziemi żyć szczęśliwie.

Pewnej nocy Abramek w marzeniach sen nych ujrzał się w ukochanej Palestynie z ca- łym narodem żydowskim z dala od gojów. Lecz w ziemi obiecanej o mały włos nie wy- buchła rewolucja. Bo żydkowie znalazłszy się w narodowym komplecie nie mieli z kim han- dlować. szachrować, oszukiwać, deprawować. Już, - już zanosiło się na rozlew krwi, gdy Abra mek ocknął się i zrozumiawszy głęboki sens snu, zaniechał palestyńskich mrzonek i z po- dwójną energją wziął się do handlu, oszukując na miarze i wadze lepiej od swego pryn- cypała.

Czy Prus, pisząc tę znakomitą satyrę, przy puszczał, ile bolesnego w niej proroctwa na przyszłość?

Bo co dziś warte palestyńskie mrzonki, kiedy Polska staje się rajem żydowskim. Ostat nie bowiem postanowienia władz, pozwalające żydom litwakom na przebywanie w Polsce, o ile będą mieli zagraniczne paszporty, jest wcie laniem w rzeczywistość snu Abrahama z małą różnicą kilkudziesięciu stopni geograficznych.

Jeszcze bardziej zażydzać, zaparszywiać Polskę, oto hasła i cele, przyświecające pew- nym sferom rządowym. Po co biedaków uci śnionych narażać na koszty i trudy podróży do Palestyny, w której nie będą mogli szachro wać, oszukiwać. Tu im zrobić Palestynę.

Bo przecież każdy żyd wracający z Rosji w ten czy inny sposób paszport sobie wyrobi; nawet opłaciwszy koszty „uboczne"! nie straci na tem.

Już dziś stolica Polski robi wrażenie ...sta żydowskiego, niech ich będzie jeszcze ...cej, niech polski chleb im służy.

I niewiadomo, czy zarządzenie to jest bez myślnością, czy też może pierwszą ratą na we ksle p. Hirschhorna i jego „gnębionych" roda ków, wystawione za pamiętne głosowanie. Niech żyje Judea środkowo—europejska, przez złośliwość chyba tylko nazywana Rzeczpospo lita polską! (8)

Żydzi w literaturze niemieckiej

W świeżo wydanej książce p.t. „Die deut- sche Dichtung der Gegenwart". Die jungsten Expressionisten" pisze prof. Bartels z Weima- ru co następuje:

„Wyliczyliśmy w niniejszym rozdziale 161 nazwisk, wśród których znajduje się przeszło 40 żydowskich. Jeżeli tak dalej pójdzie, to za lat dziesięć połowę naszych poetów będą sta- nowili żydzi. Przy stosunku liczebnym żydów do Niemców w Niemczech jak jeden do stu oznacza to taki zalew obcego ducha, ze w koń cu największy osioł niemiecki musi na ten fakt oczy otworzyć"

Już same nazwiska tych „niemieckich" poe- tów mówią dużo, spotykamy tam bowiem ta- kich Germanów, jak Kohn, Kahane, Kahn Back Fuchs, Zweig Jacob, Rubiner, Gideon i. t. p. (8)

KRONIKA.

oooo

— Konkurs na obrazy święte.

Celem zapoczątkowania i rozwoju pol- skiego przemysłu dewocyjnego, min. szt. i kultury za pośrednictwem zakładu graf. „Sztu- ka" w Toruniu ogłasza konkurs powszechny na 8 obrazów świętych, przeznaczając trzy nagrody po 100,000 mk. każda za prace wy- różnione przez sąd, oraz zakup trzech niena- grodzonych prac po 40,000 mk. każda. Warun- konkursu: Obrazy winny być następującej treści: 1) Matka Boska Częstochowska, 2) M. B. Ostrobramska, 3) M. B. Gromniczna, 4) M. B. Zielna, 5) M. B. Siewna, 6) Sw. Wojciech, 7) Sw. Stanisław, 8) Obraz Serca Jezusowego.

Format obrazu 45—60 cm. Wykonania dowolną techniką, nadającą się jednak do re- produkcji litograficznej. Ilość kolorów dowolna.

Termin nadsyłania prac do dnia 1-go marca 1922 r.

Prace winny być nadsyłane pod adresem ministerjum sztuki i kultury (Warszawa, Ordy- nacka 15), opatrzone godłem i nazwiskiem autora w kopercie.

Termin rozstrzygnięcia konkursu dnia 15 marca 1922 r.

Bliższych szczegółów udzielają: zakład graf. „Sztuka" (Toruń, tel. 413), lub art. ma larz H. Szczygliński (Warszawa, Szopena 1- tel. 171,00. [5)

Ruina miast.

Spadanie gzymsów przy zaniedbanej od tylu lat restauracji domów jest obecnie istną plagą w naszem mieście, zwłaszcza gdy po oc pleniu się temperatury zapanowały ciągłe wichry. Doprawdy, jeżeli nie będzie w jak- najkrótszym czasie zarządzona gruntowna rewizja stanu sztukaterji grożących odpadnię ciem, w celu usunięcia tych, które mogą spaść, trzeba będzie chodzić po Warsza wie tylko środkiem ulicy, żeby ratować swoje życie

ś. † p.

Z Bogusławskich

Teofila Horodyńska

wdowa po ś. p. WITOLDZIE, obywatelu ziemi podlaskiej, opatrzona św. Sakramentamif po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła 3 stycznia r. b. w majątku Wiskitno pod Łodzią, przeżywszy lat 82.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w czwartek, dnia 5-go stycznia, o godzinie 1-ej w południe w Wiskitnie, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz w Choinach.

Na te smutne obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim smutku

22D1

Córki, synowie, synowe i wnuki.

— Zgon.

Bolesny cios dotknął p.p. Hordyńskich: Włodzimierza, dyrektora oddziału Łódzkiego Tow. Akc. L. I, Borkowski, oraz ziemianina, właściciela dóbr Wiskjtno pod Łodzią Mieczysława.

Dnia 3-go stycznia zmarła w Wiskitnie chwilowo tam bawiąca ś. p. Teofila z Bogusławskich Horodyńska, urodzona w majątku Mienia, ziemi Warszawskiej.

Ojciec jej był oficerem wojsk polskich, a następnie radcą Tow. Kredyt. Ziemskiego w Siedlcach.

Po ślubie ś. p. Horodyńska osiadła wraz z mężem w jego majątku Niedzwiadku ziemi Podlaskiej, gdzie dała się poznać w sferach filantropijnych, pracując gorliwie na polu oświatowem ludu.

Urodzona w 1839 roku, dożyła później starości, a wychowanie dzieci najlepiej wskazuje, jaką była matką i kochającą kraj polką.

Zbolałej rodzinie ślemy wyrazy współczucia po ciężkiej stra ie, jaką poniosła.

Pokój jej wieczny.

— Przyczyny braku węgla.

Produkcja węgla w 1921 roku znacznie się zmniejszyła. Przyczyną tego objawu jest strajk 3 miesięczny górników angielskich, którzy nie wydobyli przez ten czas 52 miljonów. ton. Zmniejszyła się także produkcja węgla amerykańskiego i w Zagłębiu Donieckiem, nie doszła też normy produkcja w Zagłębiu Dąbrowskim.

— Dostawa bawełny dla Polski.

Amerykańskie koła handlowe zamierzają otworzyć w Gdańsku wielkie składy bawełny dla potrzeb polskiego przemysłu. W tym celu utworzyło się w Stanach Zjednoczonych towarzystwo American Cotton Trading Corporation, które już wynajęło w Gdańsku wielkie spichrze. Można się spodziewać, że nasz przemysł włókienniczy, otrzymując bawełnę wprost z Ameryki, a nie przez pośrednictwo firm angielskich, jak to ma miejsce dotąd, będzie ją otrzymywał taniej. (1)

— Maskarada.

Dziś w sali Filharmonji odbędzie się oczekiwana od dawna maskarada na rzecz Tow. Czerw. Krzyża. Komitet pod przewodnictwem p. d-ra Albina Grabowskiego dołożył wszelkich starań, aby zabawa ta wypadła jaknajokazalej. Do tańca przygrywać będą dwie orkiestry wojskowe. Artysta - malarz p. Łubieński ofiarował Komitetowi bezinteresownie jeden ze swych najcelniejszych obrazów, który będzie rozlicytowany w czasie maskarady. Sekcja dekoracyjna, do której należy grono artystów miejscowych, pod przewodnictwem prof. Kujawskiego przyozdobiła wspaniale salę Filharmonii zajęła się budową przepięknych kiosków. Obfity i wyborowy bufet, urządzony bezinteresownie przez tutejszych pp. restauratorów, cukierników i kupców, będzie sprzedawany po wyjątkowo niskich cenach. (3)

Pozostałe bilety można nabywać przez cały dzień w lokalu T—wa (Piotrkowska Nr. 96 —1 p.) w cukierniach p. p. Szaniawskiego, Komara i Gostomskiego. (2)

— Wszędy żyd.

W Krakowie zawiązało się biuro pod nazwą „Rotter i Wehrmuth" wyrobów portretów i powiększenia fotografji.

Wypuściło ono cały szereg agientów na Łódź, którzy zaczęli grasować między robotnikami, proponując im wykonanie portretów kredkowych lub olejnych. Portret kredkowy kosztuje u nich 2,500 mk., olejny 5,000. Przy zamówieniu 500 mk. zadatku.

Interes idzie jak najlepiej. Naprzykład w domu pod 25 przy ul. Wysokiej zamówiło sobie więcej niż 30 robotników owe portrety.

Czyżby nasi artyści, których niezawodnie wyzyskuje biuro, nie zechcieli sami zorganizować podobnego przedsiębiorstwa? (7)

— Przez rozbicie ściany.

(as) W fabryce Niedźwiedziński i S—ka przy ul. Zagajnikowej 67 nieznajomi złoczyńcy za pomocą wyłomu w ścianie skradli towaru na miljon 360,000 mk. (2)

EGIPT.

(od własn. koresp.)

Niezbyt tragicznie zapewne w Europie odbija się echo obecnej rewolucji egipskiej. Zajęty swemi kłopotami europejczyk odwrócił zupełnie uwagę od wypadków, przesuwających się poza granicą swego siedliska.

Tymczasem tam na wschodzie dalekim w Chinach, na południu w Indji, a obecnie w Egipcie dzieją się rzeczy o niepospolicie doniosłem znaczenju.

Dziś waży się sprawa, czy Egipt będzie siedliskjem europejczyka, czy znów na długi czas zostanie w ręku krajowców.

A kraj to piękny, bogaty a przedewszystkiem posiadający klimat niezmiernie leczniczy, ciepły i suchy.

Nie pierwszy raz piszący te słowa przeżywa rewolucję w Egipcie. Naród ten nieustannie się burzy i miota aby wyzwolić się z pod panowania Anglji, która niezbyt odległą ma tu historję.

Od słynnej wycieczki Bonapartego pod piramidy i pamiętnego kwadratu który z wojsk swych utworzył, aby ocalić resztki swojej armji od zagłady w Egipcie wpływ Francji i jej cywilizacji wzmagał się nieustannie aż do 1882 roku.

Francuskiej nauce zawdzięczać wypada przekopanie w 1869 r. kanału Suezkiego, co dokonano pod specjalnem zarządem znakomitego inżyniera Lessepsa.

Kanał ten stał się niejako powodem, że Anglja wkroczyła do Egiptu.

Po zmarłym nagle lub, jak inni mówią otrutym wicekrólu Abbasie, wstąpił na tron miękki, po europejsku wykształcony Said-pasza, ale i ten po dziesięciu latach panowania zgasł, zostawiając tron Izmail-paszy, synu Ibrahima.

Odznaczał się on olbrzymią rozrzutnością, a pomimo europejskiego wykształcenia reform przeprowadzić nie umiał czy nie chciał. Tu, iemjec-rolnik jęczał pod ugniatającemi go podatkami.

Izmail-pasza, ciągle jeszcze zależny od sultana, tak dalece prowadził swoje gospodarstwo, że w 1875 roku musiał sprzedać swoje akcje kanału sue. kiego (sztuk 176-402) anglikom za 4 miljony funtów sterlingów.

To dało powód Anglji do strzeżenia swoich interesów w Egipcie, a więc do współki z francuzami mieli tu swoich przedstawiceli.

Angielska stopa stanęła już na ziemi egipskiej, usunąć ją to nie tak łatwo!

Wypadła wojna rosyjsko-turecka, Egipt wystawił swój korpus z 26000 ludzi złożony, co pociągnęło znaczne sumy na wyekwipowanie i uzbrojenie żołnierza, równocześnie wypadło powstanie w Dar-For. Obydwa te wypadki pociągnęły za sobą duże koszty. Obdłużony już Egipt nie mógł tych sum pokryć wtedy do ministerjum kedyfa wszedł anglik Wilson francus Vlig.ieres. Na ich żądanie musiał kedyf odstąpić swoie dobra i inne własności.

W ten sposób stracił Egipt swoją niezależność.

Zreformowano i zmniejszono wojsko, co wywołało niezadowolenie wśród sfer wojskowych i drobnych rolników nazwanych Fellakami.

Na widownie wystąpił nowy działacz narodowy Arabi-bej, pułkownik. Zorganizował on silne powstanie Arabi-bej potrafił zyskać zaufanie narodu o tyle że potem w 1882 został ministrem, i prowadził rządy arbitralne i despotyczne.

Na takie postawienie kwestji przez Arabi—beja Francja i Anglja silnie zaprotestowały, zaznaczając że nie zgodzą się na ograniczenie władzy kedyfa.

Protesty te dolały oliwy do ognia.

Dnia 11 czerwca 1882 roku ludność miejscowa rzuciła się na europejczyków w Aleksandrji i wycięła ich 50.

Przerażenie zapanowało wielkie, 40000 europejczyków opuściło Egipt. I ja w ówczas z moim ojcem, będąc małym chłopcem-wyjechaliśmy do Neapolu.

Czas był wielki. Admirał angielski Seymour, dowiedziawszy się że Arabi-bej chce zamknąć Nil i kanał Sueski zatopionemi okretami, zbombardował większą część przepięknego miasta Aleksandji. Arabi-bej wywiesił białą chorągjew i okpił anglików, którzy zaprzestali bompardowanja, a on tymczasem wyszedł z wojskiem ku południowi, pozostawiając miasto bez osłony.

Arabi rzucili się na europejczyków i wycięli w pień znów 560 osób.

— Choroby zakaźne.

W ubiegłym czasie w ostatnim tygodniu zgasłego roku stan chorób epidemicznych z wyjątkiem such.t zmniejszył się bardzo. Na tyfus plamisty zapadło 6 osób, brzuszny 16, powrotny 1. Zmarło 3 osoby.
Ostrze wystąpiła płonnica 5-ciu osób, z których 2 zmarło. Na gruźlice pogrzebano 42

— Podatki

Biuro Prasowe Ministerstwa Skarbu komunikuje: Daniny publiczne przyniosły w b Królestwie Polskiem i Małopolsce we wrześniu ub. r. razem kwotę 7,082,7 miljonów marek, w tem podatki bezpośrednie dały 1,780,9 miljonów, podatki bezpośrednie 990,6 miljonów, monopole 2,035,7 milj. opłaty (należytości) 893,6 milj. opłaty od koncesji na domy bankowe i kantory wymiany 6,1 milj. i opłaty eksportowe za naftę 102,1 miljonów marek, cła 1,273,7 milj. 7

— Skróty telegraficzne.

Urząd telegraficzny zawiadamia, że o ile skróty telegraficzne nie będą opłacone do 15 stycznia rb., telegramy ze skróconymi adresami nie będą doręczane.
Opłata za skrót telegraficzny wynosi rocznie 32 00 mk. (7)

Telegraf

— Depesze szyfrowane.

Ministerstwo poczt i telegrafów dopuszcza w obrocie między Łodzią a całą zagranicą wszelkie telegramy ułożone według słownika wyrazów umówionych (kody).
Zainteresowani winni w powyższej sprawie zgłosić się po informacje do urzędu telegraficznego w Łodzi przy ulicy Przejazd 38.

— Obrachunki sąsiedzkie.

(as) Stanisław Sobierajski, zamieszkały przy ul. obywatelskiej N 48, powracając do domu onegdaj o 10-ej wieczorem, usłyszał wołanie.
Gdy się odwrócił rozległ się strzał. Podejrzenie padło na sąsiada z tej samej ulicy. Śledztwo w toku. (2)

— Nie upijaj się.

(as) Szeregowiec 74 p. p. Wincenty Łakomy, zamieszkały u rodziców swych podczas urlopu przy ulicy Srebrzyńskiej N 55, w stanie pijanym zadał sobie ranę bagnetem w bok.
Zawezwany lekarz pogotowia po udzieleniu rannemu pierwszej pomocy odwiózł go do szpitala wojskowego przy ul. Przędzalnianej. (4)

— Koszty utrzymania.

Komisja dla badania kosztów utrzymania w Łodzi po zbadaniu cen targowych doszła po obliczeniu do przekonania, że koszty te zmniejszyły się na rodzinę składającą się z 4 osób o 175 marek 82 fen. dziennie, czyli o 14.52 procentu.
Przeciętnie rodzina taka potrzebuje dziś na utrzymanie 1035 m. 43 fenigi, czyli 259 marek na osobę.

— Poranek Miny Dolińskiej.

Znakomita interpretatorka tańców klasycznych Mina Dolińska, która ostatnio z olbrzymiem powodzeniem wystąpiła w Filharmonji warszawskiej, da się poznać naszej publiczności w piatek, d. 6 b. m., w sali Filharmonji na poranku o godz 12-ej w poł. (2)

— Postępowi złodzieje.

(as) Z okna wystawowego w sklepie galanteryjnym Marji Werner przy ulicy Kilińskiego N 193 skradziono towar.
Amatorów cudzej własności—12 letniego Antoniego Antczaka i 13-letniego Romana Wyrażnego, aresztowano. (2)

„Król migdałowy".

Dla dzieci członkiń N. O. K. odbędzie się dorocznym zwyczajem zabawa dn. 6-go b. m. urozmaicona komedyką odegraną przez dzieci, dekamacjami, „Królem migdałowym" i muzyką. Początek o godz 5-ej po południu. (2)

— Zastrzyk im pomógł.

W piątek 30 grudnia ubiegłego roku więźniowie polityczni w więzieniu przy ul. Targowej rozpoczeli głodówke, która w dniu wczorajszym t. j. 3 stycznia 1922 r. po zastosowaniu sztucznego odżywiania została przez prokuratora całkowicie zlikwidowana.

Komunikaty.

Wypadkowo dowiedzieliśmy się, że 17 października 1921 r. była rozpatrywana sprawa w Sądzie Okręgowym w Łodzi o posadzenie Mikołaja Nikonorowa jakoby miał być szpiclem w ochranie za czasów carskich i miałbyć osobiście przy aresztowaniu nas w fabryce Schmidta w Żabieńcu. My niżej podpisani stwierdzamy, że faktycznie byliśmy aresztowani i zesłani na Sybir, lecz nie przez p. Mikołaja Nikonorowa, a przez zawiadowcę fabryki p. Gintra, żandarmerję i wojsko.
Co się tyczy osoby p. Nikonorowa, to stanowczo protestujemy gdyż Nikonorow wcale nie był i w obronie jego zawsze staniemy.

Michał i Helena Jurczak, Aleksandrowska 7.
Feliks i Marjanna Augustyniak „ 109
Magdalena Andrys „ 70
Franciszek Urbaniak „ 43.
N 50 (2)

Świadectwo dla klaczy.

Zaginęło świadectwo kupna klaczy karej z gwiazdą białą na czole, z pętlicą białą na lewej tylnej nodze. Klacz kupiona od Jankla Cepelińskiego Odnieść zagubione świadectwo do Andrzeja Pawełczyka na ul. Młynarską N 39. 3 razy (2)

Wywiad z lekarzem

Parę kilometrów za Sanem widziałem leżące w piasku rosyjskie słupy graniczne, wywrócone przez naszych piechurów, opodal domki posterunków kozackich i obieszczyków, parę chałup w tej leśnej i piaszczystej pustyni.
Baby i chłopy patrzyli na nas z podełba i nawet, gdy który z nas „Niech będzie pochwalony" zawołał, patrzyli dalej jak na zbójów. Jeszcze nie poznaliśmy talentów katowskich naszych i ich szefów sztabu, więc też naiwni, rozżaleni niemal byliśmy tym wrogim nastrojem. Za to, gdy, w miesiąc później, zdziesiątkowani i dostawszy porządnie w skórę, wracaliśmy koło tych samych słupów, defilując przed tymi samymi chłopami, to widoczna ich radość już nas wcale nie dziwiła... Kto wie, może już nam była i sympatyczną...
Bo miesiąc wystarczył, by z nas wszelkie sympatje austrjackie radykalnie i na zawsze wykorzenić.
W tym to czasie pojawiło się parę korespondencji z frontu lubelskiego, podpisanych inicjałami: „W. K. oficer ordynansowy" w „N. Reformie" krakowskiej. Tym oficerem ja byłem. Wykazywałem w nich tendencyjną i nienawistną taktykę moich wielkich szefów wobec Polaków w prasie wiedeńskiej i komunikatach z frontu.
Manifesty do ludności Królestwa Polskiego szarpał wiatr z drzew i murów, szumnobrzmiące słowa o uwolnionym z więzów Białym Orle, o uczuciach przyjaźni i sympatji cesarza Franciszka Józefa i jego „dostojnego sojusznika" Wilhelma II, odpadały strzępami, jak gdyby sam papier wstydził się swojej głupiej roli.
Bo zaraz po przejściu granicy zastosowano, wbrew słowom manifestu, w korpusie całym przepisy, przewidziane w K. K. Dienstreglement, a obowiązujące „im Feindestande".

Anglia wezwała wtedy mocarstwo, ażeby wspólnie urządzić wyprawę, ale mało wzroczny Freycinet odmówił kredytu na tę wyprawę, co nawet spowodowało w ówczas upadek jego gabinetu.
Anglja posłała tam swoje wojsko i odtej chwili stała się współwładczynią, a właściwie całą władczynią Egiptu. Sułtan po wojnie rosyjsko-tureckiej, turecko-bałkańskiej i ogólno światowej stracił zupełnie swój wpływ na północnych wybrzeżach Afryki, Anglja tym czasem uzupełnia dalej swój plan zajęcia wschodniego wybrzeża Afryki od Suezu aż po Kapsztat, gdzie ma przeprowadzić wspaniałą i bardzo rentującą się kolej, nadewszystko zaś chce umocnić swoje panowanie w bogatym i pięknym Egipcie, który coraz więcej przyciąga tu europejczyków. Portowe miasta egipskie i stolicą Kairo (700,000 mieszkańców) w olbrzymiej części zamieszkane są przez europejczyków, wieś zaś przez krajowców; wsie przepięknie się przedstwiają. W tej chwili mamy tu lato, zboże potrochu dojrzewa, w marcu będziemy zwozili go do omłotu.
Zasługa to Nilu, który corocznie w sierpniu wylewa, urzyźniając doliny, inaczej niczby się tu nie urodziło, bo deszcze prawie są tu nieznane.
Obecnie rozruchy wszczęły się na tle patrjotycznem. Przeciwko usiłowaniom angielskim wystąpił nacjonalista Zagluta-pasza co bardziej jeszcze oburzyło Anglię.
Zagluta-pasza wychowany jest w Europie i należy do mężów światowych i biegłych polityków. Połączył on w sobie wiedzę europejczyków z przebiegłością wschodnią. On to wniósł hasło, wygłoszone przez Koalicję o stanowieniu narodów o sobie i hasło to podjął krajowiec z zapałem od ujścia aż po źródła Nilu.
Ale europejczyk nie opuścił Egiptu, jest to za dobry kąsek, aby go się wyzbyć, zwłaszcza Anglji chodzi tu o wielki wpływ, a to z powodu kanału Sueskiego, który stanowi najkrótszą drogę do Indji.
Z drugiej strony 9 miljonów mieszkańców stykających się z Islamem ma też swoje prawa, wobec jednak potężnej floty angielskiej, co znaczy wojsko egipskie, posiadające do dyspozycji zaledwie 5 parowców handlowych.
Liczba armji egipskiej na stopie pokojowej wynosi wprawdzie 18.300 szeregowców i 400 oficerów, ale stała załoga angielska liczy tu także 6000 dobrze uzbrojonego wojska.
Ponieważ Egipt przecina Nil, rzeka głęboka i spławna, przeto statki angielskie mogą aż do Górnego Egiptu podpływać.
To też anglicy od rządów usunęli Zeglutę-paszę i na jego miejsce wynieśli łagodnego i uległego Adli-paszę. Ale i ta nominacja zawiodła anglików—Adli-basza nie wznowił rokowań z Londynem, co należy przypisać lordowi Cursonowi który nie taił się z projektami Anglji i dość bezwzględnie je przeprowadzał.
A żądania te nie należały do zbyt łagodnych. Curzon chciał mieć w Egipcie, tak jak w Gdańsku — wysokiego komisarza, domagał się kontroli finansów i sądownictwa, okupacji wojskowej Suezu oraz placówek w całej dolinie Nilu.
Rezultatem tych żądań było, że i Adli-pasza podał się do dymisji. Wzburzony lud stanął ławą około Zagluta-paszy, którego anglicy, pojmawszy, wysłali z Egiptu.
Lud porwał za oręż!
Rewolucja się rozpoczęła.
Dziś siadam na statek, aby odpłynąć do Włoch—ztąd też dostaniecie dużo wcześniej ten list. Walka wre. W górach zawiązują się duże oddziały niezadowolonych krajowców. Około Aleksandrji i Port Saidu dymią olbrzymie potwory morskie.
Na pokładach grzeją się w słońcu marynarze angielscy, paląc fajeczki, lub żując prymkę. Za chwilę może usłyszą sygnał, aby ruszyć do swoich placówek i słuchać komendy admirała. Pali.
Zagrzmią olbrzymie działa i z pałaców w Aleksandrji posypią się gruzy.
Nie ulega wątpliwości że powstanie znów będzie krwawo zamiecione. Na parę lat po stłumieniu wybuchu europejczyk znajdzie tu spokój. Dziś jednak patrząc na roznamiętnione twarze tuziemców, lepiej niech europejczyk nie wchodzi im w drogę.
Ze wszech stron słychać hasło!
Egipt dla egipcjan.

S. S-ki

POLIPY WYZYSKU.

Syndykat konopny.

(wł) Musimy zwrócić uwagę społeczeństwa na chorobliwą dla kraju organizacje żydów.

Powstał znów nowy trust żydowski w kwestji zakupu konopi. Na czele tego trustu stoi żyd miljoner Deutsch z Bielska. Do trustu należą miasta Bielsk, Częstochowa, Radymno i Radomsk. Każde z tych miast może zakupować kolejno po 17 wagonów konopi.

Interpol (Fischer i Keilich), który w Łodzi zakupił 3 wagony konopi, dotąd na te konopie nie znalazł nabywców. Mimo to po zniesieniu komory celnej gdańskiej, konopie te wyjdą do Gdańska na liny, oraz na sznurki do sieci na Pomorzu.

Polacy muszą się bronić wobec tych żydowskich trustów.

Trust rybny.

(wp.) Jakkolwiew syndykaty rolnicze nie wykluczyły ze swoich obrotów ryb, mimo to żydowski trust rybny zagarnął prawie wyłącznie handel rybami. (5)

Trust naftowy.

Amerykanie chcą stworzyć olbrzymi trust naftowy i wciągnąć do tej operacji największe firmy naftowe na Kaukazie, oraz w Rumunji i Polsce. Firma Nobel już podobno zgodziła się na warunki trusta. (5)

Z całej Polski.

— Kolejka Warszawa—Węgrów.

Z powodu nadmiernej odległości Węgrowa od stacji kolejowej i rozwiniętego tam handlu i przemysłu utrzymującego częste stosunki z Warszawą, sejmik powiatowy zajął się sprawą budowy kolejki wąsko—torowej między Węgrowem a Warszawą. Do sprawy tej przystąpiły też odrazu cztery sejmiki, przez których powiaty kolejka będzie przechodziła. Są to powiaty: warszawski, mińsko—mazowiecki, sokołowski i bialski. Roboty przygotowawcze już zostały ukończone, a na wiosnę przystąpi się do budowy toru kolejowego. Komitet wykonawczy zjednywa stale nowych udziałowców.

— Ze straży kresowej.

Wszyscy urzędnicy i personel straży kresowej otrzymali okólnik dyrekcji, że od dnia 1 lutego zwolnieni są z zajmowanych przez siebie stanowisk.

Czy objaw ten jest wstępem do likwidacji towarzystwa, czy też ma on na celu całkowitą zmianę personelu — narazie niewiadomo.

— Francja polakom.

Prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej nadał p. Ignacemu Balińskiemu prezesowi Rady Miejskiej m. st. Warszawy, krzyż komandorski Legji Honorowej.

Nadto oficerami Legi honorowej zamianowano: b. prezydenta Warszawy inż. Piotra Drzewieckiego hr. Edwarda Krasińskiego i p. Antoniego Zwana, oraz kawalerami Legji honorowej dr. Vacquereta i poetę Artura Oppmana (Or-Ot).

— Odznaczenie poety

Znakomity poeta epopei napoleońskiej i bohaterstwa żołnierza polskiego por. A. Oppmana (Or-Ot) został przez rząd Republiki Francuskiej, mianowany kawalerem legji honorowej. Należy powinszować Or-Otowi tego wysokiego odznaczenia które tak stylowo odpowiada jego całożyciówej działalności.

Konkurs na kilim.

Tow. „Kilim Polski" uwzględniając życzenia artystów oraz dyrekcji szkół, odroczyło po porozumieniu się z Min. sztuki i kultury termin nadsyłania prac konkursowych na wzór na kilim do dnia 1 lutego. (7)

— Co dało nam rybółóstwo morskie.

W okresie od 1 listopada 1920 r. do 3 października 1921 roku połów ryb w morzu dał ogółem 13 391 411 kg. ryb, wartości ogólnej 31 644 260 mk. Rybaków było zrazu 950, od stycznia roku 1921 liczba ta spadła na 875. W październiku r. b. pracowano przy pomocy 16 łodzi motorowych i 320 zwykłych. Najwydatniejszy połów był w marcu. Przy pomocy 84 motorowych i 187 łodzi zwyczajnych złowiono 252 015 kg. ryb, wartości 8 443 259 mk. (1)

— Wycieczka.

Dnia 5 b. m. przyjeżdża do Warszawy wycieczka młodzieży z Poznania. Wycieczka liczyć będzie koło 300 osób i podejmowaną zostanie przez młodzież warszawską. (2)

— Epidemje.

W Krakowie szerzy się epidemja śpiączki. Było kilka wypadków śmierci.

W Grudziądzu i okolicy panuje nagminnie tyfus plamisty. (2)

— Wszechnica Jagielońska

Uniwersytet krakowski przedstawił budżet na 1922 na pół miljarda marek. Min. Skarbu objęło ten budżet na 118 miljonów. (7)

— Wielka kradzież

W Swieciu u obywatela Cybulskiego banda włamywaczy dokonała kradzieży na dwa miljony marek w gotówce.

Za wykrycie sprawców poszkodowany wyznaczył pół miljona nagrody. (7)

— Handel kokainą.

Wobec powtarzającego się sprzedawania kokainy z pogwałceniem wszelkich przepisów, Minist. zdrowia wydało funkcjonarjuszom swoim polecenie ścisłego baczenia, aby apteki i składy materjałów aptecznych ściśle stosowały się do przepisów i aby kokaina nie była sprzedawana przez osoby do handlu tego nieuprawnione. (5)

POSTĘPY GRUŹLICY.

Gruźlica nietylko w Łodzi ale wogóle u nas w kraju a zwłaszcza na Wschodzie państwa przybrałą tąk zastraszające rozmiary, iż zmuszona się była tem zająć Rada Ministrów, która wydelegowała ministra zdrowia dr. Chodźkę, wraz z szefem delegacji sanitarnej koalicji pułk. Genthier'em do zaznajomienia się z epidemją oraz obmyślenia środków zaradczych.

CO OTRZYMANO Z ROSJI.

Pierwszy pociąg jaki nadszedł z Rosji ze zrabowanemi przedmiotami zawierał 33 wagony kryte i 15 platform.

Ogółem nadeszło 665 przedmiotów opakowanych w 36 skrzyniach oraz 34 sztuki większe bez opakowania.

Z tego już przeniesiono na miejsce i ustawiono 302 przedmioty. —

Stwierdzono 4 paki otwarte i do połowy zawartość wykradziona — kto okradł, jak zwykle — nie wiadomo. —

Wogóle cennych rzeczy było mało, jest nadzieja, iż przyjdą one z następnemi transportami.

Umeblowano przysłanemi rzeczami sale Audencjonalną, Rycerską, Koronową i drobniejsze w Zamku Warszawskim. —

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 3 stycznia 1922 wysłuchała sprawozdania o rozwoju epidemji w ostatnich czasąch i o przedsięwziętych przez Ministerstwo Zdrowja Publicznego środkach walki z niemi oraz zaaprobowała te środki całkowicie.

Następnie przyjęła projekt ustawy o przyznawaniu nagród za zwalczanie przemytnictwa, projekt ustawy o ratyfikacji konwencji przyjętych na drugiej międzynarodowej konferencji pracy w Genui i projekt noweli do ustawy z d. 18 marca 1921 o zaopatrzeniu inwalidów wojennych.

Dalej uchwaliła rozporządzenia o przekazaniu Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenja Publicznego zarządu spraw archiwalnych w b. Dzielnicy Pruskiej o uchyleniu w tej dzielnicy przepisów, ograniczających użycie opału i światła, o utworzeniu polskiego komitetu zwalczania gruźlicy i o poddaniu kontroli państwowej działalności finansowej komitetu wykonawczego zjazdu plastyków subwencjonowanego przez skarb państwa.

Wreszcie uchwaliła wywłaszczyć 149.000 metrów kwadratowych gruntu z dóbr Wilanów na rzecz przebudowy warszawskiego węzła kolejowego. za wynagrodzeniem, ustalonem prze komisję szacunkową.

(wp.) Dn. 13 stycznia b. r. odbedzie się w min. przem. i handlu posiedzenie Rady handlowo-przemysłowej. Rada ma się zająć sprawą pozwolenia zagranicznym spółkom akcyjnym na działalność w Polscel (5)

Biuro prasowe M. S. Z. komunikuje, że Wydziały konsularne przy poselstwach rosyjskim i ukraińskim w Warszawie rozpoczynają z dniem 1 stycznia 1922 r. przyjmowanie opcji na rzecz obywatelstwa rosyjskiego lub ukraińskiego.

Osoby, którym przysługuje odnośne prawo w myśl art. 6 traktatu Ryskiego, winny się zgłaszać do wydziałów konsularnych zainteresowanych poselstw, mieszczących się w Warszawie w hotelu Rzymskim, ul. Senatorska i w hotelu Victoria, ul. Jasna. (8)

Polsko-francuski bank.

PARYŻ. (wł) Donoszą nam z Paryża, że na Śląsku polskim powstaje polsko—francuski bank z kapitałem zakładowym 200 miljonów marek niemieckich. Połowa akcji tego banku będzie należała do Polski, druga do Francji.

Gazy trujące dozwolone.

PARYŻ, 3 stycz. Na konferencji waszyngtońskiej odrzucono głosami amerykańskimi projekt zakazu używania gażów trujących w czasie wojny. Amerykanie twierdzą, że gazy trujące są daleko więcej humanistyczna bronią, niż broń palna. (5)

Z ostatniej chwili.

— Konferencja w Cannes. — Markiz de la Torreta, oświadczył iż konferencja w Cannes będzie największym zjazdem jaki będzie od chwili podpisania pokoju w Wersalu.

Obecnie toczą się rokowania celem przyciągnięcia Ameryki do wspólnej akcji.

— Strajk restauracji. — Skutkiem zbyt wysokich podatków nałożonych na restauracje i cukiernie w Rydze, właściciele zamknęli te zakłady.

— Czesi w Paryżu. — Massaryk i Benesz wyjeżdżają do Paryża na zaproszenie prezydenta Republiki Francuskiej Milleranda. —

— Z Irlandji. — W Belfaście wynikły znowu zaburzenia między ludnością katolicką i protestancką. Jest dwóch zabitych i kilkunastu rannych.

— Z Hiszpanji. — Hiszpanja wypowiada wszelkie układy handlowe celem zmiany systemu stawek celnych.

Przemysł i handel

— Giełda warszawska z dn. 4 bm.

4,5 Listy ziems za 100 rub	288,50		Dolary St. Zjd.	2810	2782
5% „ m. Warsz.	292	50	Marki niem.	—	
5% „obl. m. warsz.	—		Franki franc.	—	
			Funty	12,000	11950

Czeki i wpłaty.

Belgja	223	221	Londyn	12000	11950
Berlin	15,55	15,40	Nowy Jork.	—	
Gdańsk	15,40		Paryż	231, 50	
Praga	44,75	44,62	Wiedeń	48,25	

Akcje:

Bank hand.	2150		Ostrowiec	4575
„ „ Dyskont.	2575		Rudzki	1900
„ „ Kredyt.	2750	2800	Starachowice	4000
„ „ Zjed. z pol.	965		Żyrardów	54000
Cukier	18650	18500	Borkowski	1200
Drzewo	1575	1500	Żegluga	1500
Lilpop.	2900	2810	Jabłkowscy	1125
			Nafta	1850

ZNIŻKA PŁAC ROBOTNICZYCH W POZNANIU

Dnia 12 i 16 grudnia odbyły się wspólne konferencje przedstawicieli organizacji robotniczych z przedstawicielami Okręgowego Związku Procodawców w Poznaniu. Związek Pracodawców postanowił w grudniu zastosować w całym przemyśle zniżkę płac robotniczych o 20 proc., dzieląc ją na dwa etapy: 10 proc. od 1 grudnia i o 10 proc. od 15 grudnia. W rezultacie konferencji zgodzono się na przesunięcie drugiego etapu zniżkowego z 15 grudnia na termin 1 stycznia 1922.

Okręgowy Związek Pracodawców rozesłał do prasy komunikat o powyższem. Całego komunikatu ze względu na brak miejsca nie przytaczamy, zaznaczamy jednak poniżej główne wytyczne postępowania Związku Pracodawców.

— Obecne przesilenie przemysłowe, które nasza dzielnica przechodzi wspólnie z całą Polską, wymaga ofiar zarówno ze strony pracodawcy jak i pracownika. Aby uniknąć zahamowania ruchu przemysłowego, należy zaopatrywać rynek w towary po cenach możliwie najtańszych; inaczej, wypadnie redukować wytwórczość, pozostawiając masy pracowników bez zajęcia. Zamiast redukować liczbę pracowników lub ich czas pracy, lepiej dla społeczeństwa będzie, gdy pracodawca wyrzeknie się zysku, a pracownik części zarobku. To ostatnie będzie zresztą tylko chwilowe, gdyż wskutek ogólnej obniżki cen siła nabywcza zredukowanego zarobku odpowiednio wzrośnie. Związek Pracodawców rozsyła komunikat do prasy, działając bowiem nie z egoistycznych pobudek, pragnie mieć za sobą opinję społeczeństwa.

Jednocześnie Związek zaznacza, że środki, przedsięwzięte przez rząd dla zażegnania kryzysu, a mianowicie, zniżka taryf kolejowych, kredyt w P. K. K. P. i częściowe skasowanie podatku od węgla, nie są w stanie zapobiedz złemu, jeżeli wszystkie warstwy społeczeństwa ze swej strony nie okażą chęci do poniesienia pewnych ofiar. Dotyczy to i klasy pracowniczej. (5)

Spadek cen skóry.

(ph) Ceny skór w Czecho—Słowacji spadły o 10 proc. (8)

Zarząd
T-wa Schlosserowskiej Przędzalni
Bawełny i Tkalni w Ozorkowie

zawiadamia, że VI-te **Nadzwyczajne Zgromadzenie** akcjonarjuszów Towarzystwa wyznaczone zostało na dzień 6 luty 1922 r., o godz. 4-tej po południu w Łodzi w lokalu Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej № 151.

W razie niedojścia do skutku tego zebrania, naznacza się dzień 20 lutego 1922 r. na zebranie w powtórnym terminie, w tem samem miejscu o godz. 4-tej po południu, które to zebranie na zasadzie paragrafu 56 ustawy, będzie ważne bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

Porządek dzienny:

1) Kupno placu w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 243 i Wólczańskiej № 202.
2) Budowa domu mieszkalnego w Ozorkowie i pomieszczenia na skład w Łodzi.
3) Rozbudowa fabryki.
4) Wynagrodzenie Zarządu. 23B1

Od kaszlu i przeziębienia używaj

„Pastylki NEO-VALDA”

wyrobu Laborator. Chemiczno-Farmaceutycznego

MOLLNSKI i KROGULECKI w Warszawie

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

408 I B—12

Komenda Okr. Łódzkiego P. P.

rozpisuje niniejszym konkurs na dostawę butów z cholewami ze skóry juchtowej czarnej dla funkcjonarjuszów P. P. w ilości 3000 par.

Oferty opieczętowane nadsyłać do Komendy Okręgu P. P. Wydział Gospodarczy, ulica Kilińskiego № 136, II p. do dnia 15 stycznia 1922 roku.

Bliższych szczegółów dostawy udziela Wydział Gospodarczy. 4K3

Uwadze pp. Kupców!

Po gruntownem odnowieniu i powiększeniu mojego składu wódek i win, przyjąłem zastępstwa kilku poważnych fabryk wódek poznańskich, między któremi fabrykę wódek i likierów **Karola Rittera** ze Strzelna, wyrabiającą znakomitą znaną ze swej dobroci

wódkę Kujawską na 40 i 45 pr.

jak również likiery i słodkie wódki, które polecam ze swego składu po cenach ściśle fabrycznych. Wagonowo zamówienia przyjmuje u siebie

PRZĘDZALNIANA 89. *Antoni Makówka.*

(488B)

Drzewo i węgiel

z dostawą do domów po cenach nizkich, poleca

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

St. Kulągowski i S-ka

Łódź, Przejazd 42-44. Telefon № 493. 21d6

Fachowiec

dla rozszerzenia fabrykacji bielizny i fartuchów poszukuje wspólnika z większym kapitałem lub fabrykanta, który może na powyższe artykuły dostarczać materjały. Of. pr. składać do Adm. t. pisma pod „E. W.100” (11P2)

Potrzebna służąca

do dwuch osób do wszystkiego umiejąca gotować. Kandydatki lubiące spokój i porządek zgłosić się mogą tylko ze świadectwami do adm. „Rozwoju” 899K3

OSOBA

starsza inteligentna muzykalna ze znajomością języka francuskiego umiejąca gotować, zupełnie bez rodziny, poszukuje zajęcia u pojedyńczej osoby. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje „Rozwój” sub „Starsza inteligentna” 902K

Ogłoszenie.

Szefostwo Intendentury D. O. K. № 4 w Łodzi ogłasza konkurs ofertowy na roboty sanizacyjne i kominiarskie w garnizonach Łódź, Skierniewice, Łowicz, Kutno, Łęczyca, Tomaszów Rawski Częstochowa i Piotrków.

Warunki umowy są do przejrzenia w Kierownictwach Rejonowych Intendur Częstochowa i Skierniewice oraz w Szefostwie Intendentury D. O. K. № 4 Łódź Wydz. Kwaterunkowy al. Kościuszki № 4.

Oferty należycie ostemplowane należy przesyłać w kopertach zapieczętowanych do Szefostwa Intendentury D.O.K № 4 Łódź ul. Kościuszki № 4, najpóźniej do dnia 15 stycznia 1922 roku.

Oferty nieostemplowane rozpatrywane nie będą.

10K2

Najuporczywszy **Ból głowy i Migrenę** usuwają proszki z kogutkiem

„MIGRENO-NERWOSIN”

Sprzedają apteki i składy apteczne

Żądać wyraźnie proszków z kogutkiem.

Maskaradowe kostjumy

damskie domina do wypożyczenia Benedykta (6 Sierpnia) 20 m. 12 wejście z Długiej Gdańskiej Nabrzowski. 2K3

Fokowe palta

i różne wyroby futrzane sprzedaję 50% taniej

Cegielniana 58 I p. f. 85K6

Kupuję meble

dywany, maszyny do szycia lustra, ubrania, plusze oraz sprzęty domowe A. WAJCMAN Dzielna 19 w sklepie. 692K 1

Uczeń

wyższego kursu gry skrzypcowej ma jeszcze godzinę wolną Oferty w Rozwoju sub Skrzypce (903K

Dr. med. P. BRAUN

POŁUDNIOWA 23, powrócił. Spec. chorób wenerycznych i skórnych i moczopłciowych przyjm. 10—1 i 4—8.

887-B 17

Poszukuje się do 9-cio letniego chłopca

nauczycielkę

do majątku ziemskiego powiatu łaskiego któraby także mogła udzielać lekcji na pianinie. Oferty w redakcji tegoż pisma sub Nauczycielka” 16B3

Telefon

kupię. Oferty z ceną składać do „Rozwoju” pod Telefon 822D

Dr.
Solowiejczyk
(choroby **dzieci**)
-powrócił-
Andrzeja 4 (27D1)

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A Kupuje meble dywany garderobę maszyny do szycia futra płacę najlepiej Benedykta 19 4527—8

AAA Kupuję meble dywany futra garderobę bieliznę maszyny do szycia płacę najwyższe ceny Łaźnik Benedykta 28 m 13 parter 32—23

A!A Fisharmonja prawie nowa oraz skrzypce do sprzedania okazyjnie Magazyn mebli Piotrkowska 116 1 piętro 4505—1

A.A Wysprzedam tanio kredens z lustrem i szkłami 6 krzeseł stół dębowe solidnej roboty 2 łóżka z materacami szafy do ubrania otomana leżanka zegar garnitur gabinetowy i wiele innych rzeczy Piotrkowska 261—4 front 2 piętro 4304—5

A Meble sypialnego stołowego szafy otomanę bieliźniarkę lustra biurko ,leżankę wyżymaczkę sprzedam tanio Piotrkowska 223—3 front 4258—4

A Szafy krzesła stół tremo otomanę dywanową bieliźniarkę biurko bibljotekę łóżka dębowe materacę sprzedam tanio Sienkiewicza 59 m 21 oficyna drugie wejście pierwsze piętro 4320—1

Kanarki sprzedam z dobrym śpiewem tanio Gubernatorska 16 sklep szewcki Zborowski 15—3

Kupię domek murowany pośrednictwo wykluczone Wysoka 29 sklep 29—3

Kupuję za gotówkę stare złoto srebro i wszelkiego rodzaju biżuterję garderobę używaną i t. p. przedmioty Płacę sumiennie Rutkowska sklep Komisowy Główna 53 4231—1

Okazyjnie do sprzedania kilkadziesiąt pudów drzewa suchego i 20 korcy węgla leżącego od 1917 rokuStick R. gowska 24 m 1 4313—1

Restauracyjne urządzenie różnego szkła porcynele duża piramida do sprzedania wiadomość Drewnowska 19 Restauracja 4315—2

Sprzedaje fabryki małej i dużej ilości domy młyny mająki motory pianina instrumenty samogrające , skrzypce cytrę i gospodarkę 9 morgową 900 tysięcy mk Piotrkowska 264—51 —2

Urządzenie sklepowe do sprzedania wiadomość Wilanowska 28 w sklepie 4163—1

Wózek dziecinny i palto męskie do sprzedania wiadomość Wólczańka 61 u stróża 4312—1

Sprzedaje urządzenia 2 szafy półki część oszklona z kontuary i narożnik eleganckie przed wojennej roboty nadające się do każdego interesu sprzedam Wólczańska 62 17 4361—1

OD 19-GO DO 27 MARCA 1922 ROKU.

POKAZ WZORÓW
PRZEMYSŁU KRAJOWEGO

I ZAGRANICZNEGO, REPREZENTOWANEGO PRZEZ OBYWATELI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ŁĄCZNIE Z ZIEMIĄ WILEŃSKĄ GÓRNYM ŚLĄSKIEM I GDAŃSKIEM.

II. TARG POZNANSKI

ODBĘDZIE SIĘ PRZY WIEŻY G.-SLĄSKIEJ i PLACU LIWONJUSZA (5 minut drogi)

Zjazdy Stowarzyszeń i korporacji uprasza się zgłaszać wczas.

Listę zgłoszeń zamyka się 1-go lutego 1922 roku. 812D

Miejski Urząd Targu Poznańskiego

POZNAN 18, PLAC SAPIEŻYNSKI. 9-10a. - TELEFON 2071. BIURO W WARSZAWIE ZŁOTA 5. ADRES TELEGR. „TARG POZNANSKI" KONTO P. K. O. 201345.

Sklep spożywczy do sprzedania lub urządzenie sklepowe Katna 56 30—2

Różne:

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje Piotrkowska 199 m. 14 oc 2 zd 3576—3

Absolwent uniwersytetu (z dyplomem nauk ekonomiczno politycznych, maturzysta szkoły handlowej łódzkiej z półtora roczną praktyką bi rową poszukuje pracy w instytucji prywatnej lub samorządow Zgłosz pod A Z do .administracji Rozwoju 35—2

Energiczna sklerowa pragnie przyjąć posadę w jakimkolwiek sklepie łask oferty do red Rozwoju pod Sumienna 4823—1

ODMROŻENIE Maść z" kogutkiem Mrozol" goi ranki zapobiega odmrażaniu się kończyn Apteka składy (co3 dz) —12

Młoda inteligentna panienka poszukuje jak ejkolwiek posady biurowej oferty do Rozwoju pod Biuralistka 5—1

Inteligentna osoba w średnim wieku poszukuje posady gospodyni do samotnego na miejscu lub na wyjazd Oferty prosze składać w adm Rozwoju pod Pracowita 21—1

Krawcowa zdolna poszukuje posady wiadomość Zytnia 12 25—1

Od 500000 do 10 0000 włożę w interes lub wypożyczę za gwarancjami Oferty do Rozwoju pod Pożyczka 4 73 —3

Zaginął plutonowy Okro ek z 31 p St Kaniowskich 29 lip 1920 r Uprzejmie prosze powracających z niewoli bo szewickiej o jakąkolwiek wiadomość onim wieś Bych ew pocz Pabjanice ziem a Piotrkowska 4332—2

Zaginęła suczka rasy Foksterjer biała z czarną plamą prawem oku Aza Dobre wynagrodzenie Nowo—Targowa 20 u stróża 4339 1

Panienka poszukuje posady za sklepową w składzie win Łaskawe oferty w Rozwoju pod Skład 4352—1

Student udziela korepetycji Pańska 39 m 6 13—3

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych ul Przędzalniana 17 m 26 Swiatek 36—3

Poszukuje posady kasjerki lub ekspedientki Oferty poh S B do Redakcji Rozwoju 34—5

Panienka znająca dobrze szycie poszukuje domu prywatnego może się zająć gospodarstwem lu milsza 64 m 3 33—5

Przybłąkał się wyżeł bronzowo-biały koniec ogona biały odebrać za zwrotem kosztów Gubernatorska .17 Kropikowski 4360—2

Potrzebni chłopcy do terminu pierwszeństwo mający już praktykę na tokarniach Fabryka Armatur i odlewnia metali K Dawidczyński ska Zakątna 65 4358—2

Poszukuje pracy stałej lub niestałej dla dwóch par koni oferty pod Z składać do Rozwoju 8—1

Z powodu wyjazdu warstat stolarski do sprzedania wiadomość Stare—Rokicie Piękna 9 Strzelecki 9—2

Poszukuje wspólnika z kapitałem od 400 tysięcy do pół miljona mk pożądanym jest aby znał fach piekarski wiadomość Główna 24 sklep p Hendzelewskiego 3—2

Da mojej siostry przystojnej blondynki z posagiem poszukuje męża do lat 30 panowie bruneci i szatyni na stanowisku mają pierwszeństwo Oferty pod Horefortd do Rozwoju 4348—1

Uczeń 7 klasy udziela korepetycji po cenach przystępnych Piotrkowska 188 sklep 4—5

Inteligentna paniennka z 6 klas wykształceniem i 2 letnią praktyką biurową poszukuje posady kancelistki lub maszynistki oferty pod Hol 1—1

KUPUJĘ

brylanty złoto, srebro perły, djamenty, stare zęby, garderobę, płacę ceny najwyższe.
Konstantynowska 7, prawa oficyna. I piętro. Z. Milich.

Potrzebna inteligentna służąca do wszystkiego dowiedzieć się Milsza 50 oficyna pierwsze piętro 4368—3

Pracownia sukien Wandy Główna 53 1 piętro front wykończa starannie efektownie kostjum 7,000 palta 6,000 suknie 3,000 4342—1

Kawaler spokojny poszukuje pokoju z meblami lub bez Możliwie z od zie nem wejściem pożądane przy . osobie samotnej lub przy małej rodzinie oferty Technik 4347—1

Zagubione dokumenty

Adolf Ludwik Pusz zagubił kartę powołania wyd przez P.K U w Łodzi 4367—1

Malmorowska Marja zagubiła dowód osobisty wydany w Wierzbniku oraz metrykę urodzenia kartę meldunkowa 4368—1

Kędzia Marjanna Aleksandrowska 38 zagubiła paszport niemiecki wydany w Prusienowicach 4346—1

Komorowski Wojciech Dworska (Bałuty) zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 4354—1

Zaginęły paszporty niemieckie wyd w Łodzi na imię Antoni Fornalczyk i Helena Fornalczyk Zakątna 65 4355—1

Zaginął portfel wraz z dokumentami i świadectwem ślubnem na imię Stefan Nowakowski Wilanowska 28 4361—1

Płóciennik Anna St—Zgrzewska 15 zagubiła paszport niemiecki wyd w Łodzi 4366—1

Trajda Antoni Karolewska 14 zagubił kartę urlopowa wydaną w P K U w Łodzi 15—3

Kwit bankowy za № 6571 Mk 50000 płatny 30—11 21 roku z wystawienia M Zeichowskiego ostatni żyrant W Schönman został zagubiony zwrócić Gdańska 8 m 9 10—3

Kucharski Stanisław zagubił paszport polski wydany w Łodzi 31—3

Kacprzak - dam Tepera 2 Radogoszcz zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi i książeczke wolnej jazdy od dorożki № 4 wydana w Łodzi 22—3

Zawałowski Mateusz zagubił paszport polski wydany w Ameryce oraz I—sze amerykańskie papiery 11—3

Janowski Jan Ludwik 22 zagubił paszport niem wyd w Łodzi. 7—3

Zaginął paszport niemiecki wydany z gminy Bradzew ziemi Kaliskiej na imię Alesandra Lubranieckiego 27—3

Lessig Eli Przejazd 48 zagubiła dowód osobisty wyd w Łodzi 28—3

CENA OGŁOSZEŃ PRZED TEKSTEM i W TEKŚCIE — 90 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk., NEKROLOGI — 50 mk., KOMUNIKATY — 60 mk. DROBNE OGŁOSZENIA — 5 mk. ZA WYRAZ NAJMNIEJ 50 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ, ZA GRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ. Stronica przed tekstem i w tekście dla ogłoszeń podzielona na 6 łamów, za tekstem 5 łamów. w tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi na 2, 4, i 6 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój" w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.
Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia

Red. odp. Seweryn Bańkowski W tłoczni W. Czajewskiego